KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Marca. — Rok 1843. Niedziela. № 69. Jutro, Ś. Nicefor. w. s. 1szy Marca.

Na przedstawienie Komisji Rząd: P. i Skarbu, Rada Administrac: Królestwa 7go b. m. postanowiła, iż Agaton *Rasiewicz*, b. wojskowy, Postanowieniem Rady Admini: z d. 4 (16) Lipca 1839 r. na karę konfiskaty maiątku skazany, przez wzgląd, że dobrowolnie z zagranicy do kraiu wrócił, poddał się bezwarunkowo woli Rządu, i szczere przy badaniach złożył wyznania, ma być wykreślony z listy wychodźców, i konfiskata iego maiątku z wszelkiemi skutkami cofnięta. — *Ober Policmajster M. Warszawy.* Na wsparcie dla pogorzelców Miasta *Kazania*, otrzymałem następuiące dobrowolne składki: Członkowie i Urzędnicy Heroldji Królestwa Polskiego, rubli sr: 39 k. 50 (zł. 263 gr. 10). Urzędnicy Magistratu M. Warszawy, r. s. 31 k. 25 (zł. 208 gr. 10). Za podpisem w Kancelarji Komisarza P. W. Cyr: 4go, prócz osób w ostatniem obwieszczeniu wymienionych, następuiące iescze na ten cel zapisały i złożyły składkę, a mianowicie: PP. Braun i Kryłow po r. s. 2 (zł. 13 g. 10); Jasiński Wład: r. s. 1 k. 50 (zł. 10); Jeschke rub. sr. 1 (zł. 6 gr. 20); Norblin, Hasselberg, Weis P., Rołański i Kuźnic, po k. 75 (zł. 5). Starozakonni: Rubin Endler, r. s. 7 k. 50 (zł. 50), Bein Sampel, M. Feinkind, po r. s. 3 (zł. 20); Mławska i Matys Majbaum, po r. s. 2 (zł. 13⅓); Tottenberg i D. Simon, po r. s. 1 k. 50 (zł. 10); Ch: Lothe, Szlama Kolkenberg, Pinkus Kluwerman, Józef Apte, S. Korngold, M. Cohn, Mitzenbaum N., Pinkus Jakób Lothe, M. Muszkat, Z. S., H. B. Jungberg, Jakób Landau, Löbel Lubelski, Waldenberg Filip i Hirsz Schube, po r. s. 1 (zł. 6 gr. 20); H. Bernholtz, Jura Lipszitz, Josek Cweigebaum, J. H. Junghertz, Haim Kohn, Stückgold, Ester Simon Cohn, Ester Blumowa, Izaak Celnikier, Samuel Jacobstam, S. Libraum, Rosenband, M. Rosenzweig, B. Sottenberg i Rosenblum, po kop: 75 (zł. 5). Jenerał - Maior *Sobolew.* Pełniący obow: Naczelnika Wydziału, A. *Puc.* — Złożono w Księgarni F. S. *Lmoch*owskiego przy ulicy Miodowej w pałacu W. *Grabowskiego*, ważne a dzisiaj rzadkie dzieło, pod tytułem: *Histoire critique et militaire des guerres de Frederic II. comparée au systeme moderne, et histoire critique et militaire des guerres de la revolution p. Jomini, nouvelle edition. 18 Volumes in 8. avec 5 atlas. Paris 1820 et 1824.* Cena katalogowa tu w kraiu tego dzieła była złp: 800; dziś to dzieło można po zniżonej cenie nabyć. — K. G. maiąc sobie za pośrednictwem osoby duchownej iako dług zwrócone zł. 15 od osoby niewiadomej, gdy o takowym wcale sobie nie przypomina; zatem tę kwotę w połowie dla Towarz: Dobroczynności a w połowie dla Osierociałych Wychowańców tegoż Towarzystwa w Red: Kurjera złożyła. Złożono oraz wczoraj dla ubogiej Matki, która powiła troie bliźniąt od A. H. zł. 10; od W. C. zł. 10; od M. K. zł. 2; od J. P. zł. 5. Z iatek *koszernych* przy ulicy Jasnej złożono zł. 4 na Szpital Starozakonnych i tyleż dla Ochrony ubogich dziatek, przez L. *Goldberg.* — Już od lat niepamiętnych mawiano, że w *Warszawie* wszelkie płody kunsztów, nietylko własnych lecz i obcych maią niezawodny pokup; przecież i w tym wyborze zachowywano miarę, stosownie do wartości. Nie wystawiaiąc wszakże na żaden zawód i niezadowolenie Publiczności naszej, możemy iej śmiało polecić otworzoną w tych dniach *Dyoramę.* Francuz *(Daguerre)* ią wymyślił, Niemiec *(Gropjus)* wykonał a 2gi iego krajowiec *(Troester)*, ciekawym widzenia sprzedaie. Kto nie widział iescze *Dyoramy*, nie może nabrać z przedstawień Kosmoram, Panoram, i t. p. zupełnego wyobrażenia o dokładności obrazów, które sławny pędzel Pana *Gropjus* z taką dokładnością wykonał. Widoki *Szwajcarji* i *Włoch* czarnią pięknością lub okropnością okolic; iedne objawiaią się przy brzasku dziennym, drugie przy zmierzchu wieczoru; w tych światło słoneczne rozjaśnia szczyty gór i ożywia cały kraiobraz,

w tamtych ciemność nocy przebiia płomień roznieconego ognia; a znów światło dzienne, mgła poranku, ciemność wieczorna rozjaśniaią, złocą, srebrzą lub czerwienią naprzemian otaczaiące przedmioty. Złudzenie oka iest ieszcze większem we wnętrzach gmachów: Sala sławnego zamku *Marjenburgskiego* stolicy *Krzyżaków*, a nade wszystko wnętrze odwiecznej Archikatedry *Kolońskiej*, dziś z wielkim nakładem, przez Króla *Pruskiego* restaurowanej, są naśladowane z taką dokładnością iakiej nawet od sztuki, zdaie się, że dotychczas ieszcze wymagać było niepodobnem; wnętrza tych olbrzymich gmachów zdaią się naturalnej wielkości; i tu ciemność nocy, rozmaite światła albo żywe promienie słoneczne, przyciemniaią lub ożywiaią wszystkie najdrobniejsze przedmioty. Opisy szczegółowe obrazów potrzebne dla zrozumienia takowych, przedaią się przy wnijściu. — W składzie nut muzycz: G *Senewalda*, wyszedł nowy Mazur A. *Kotulińskiego*: *Lucyperek Nadwiślański*, cena kop: 15. Do tegoż Składu nadeszły nowości: *Liszta*, 2gi Marsz Węgierski, k. 75 (zł. 5). *Thalberga*, Grasiosa, Romans bez słów, k. 45 (zł. 3). *Tejchmana*, la Rondinella. *Isolina*, 2 Arje na Sopran lub Tenor z towarzyszeniem fortep:, dr: 50, k. 30 (zł. 2). Wyszedł także z druku, *Schwarzbacha*, Walc elegancki, ofiarowany JW. *Lazareff Staniszczew* k. 15 (zł. 1), i 2 Spiewy z Komedjo-Opery Skrybego *Ptaszarnia*, przekład i muzyka *Listowskiego*, cena kop: 15 (zł. 1). — (Ar. nad.) Zawsze i wszędzie trzeba oddać sprawiedliwość; przeto niżej podpisany składa publiczne podziękowanie Kantorowi Loterji PP. *Adryańskiego* i *Krasuskiego*, za wypłatę wygranej, pomimo niewykupienia Losu w klasie 2giej. W. *Zambrzycki*. — *Gimnastyka*. Ponieważ zbliża się przyiazna pora do ćwiczeń gimnastycznych na wolnem powietrzu, niżej podpisany Dyrektor Instytutu *Orthopedycznego* przy ulicy Alexandrji Nro 2768, niniejszem ogłasza, że kurs gimnastyki *dla płci żeńskiej*, 6ciomiesięczny, trzy razy na tydzień po 2 godziny, zaczyna się od 1go Kwietnia 1843 roku. Osoby chcące korzystać z takowych ćwiczeń, szczególniej, skrofuliczne, słomne, i t. d. zgłosić się raczą do dnia 24go Marca r. b., gdzie o warunkach dowiedzieć się mogą u samego Dyrektora tegoż instytutu. Gustaw *Mann*. — Nowe Kontredanse pod tytułem: *Le gremillet*, ofiarowane W. Joannie *Polińskiej*, przez Henryka *Kommann*, są do nabycia w składzie Ig: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej. Cena złp: 2. — (Art. nad.) Nowo wynaleziony sposób przez W. *Gębickiego*, b. Chirurga powiatowego, wygubienia odcisków, gdy w zupełności przyniosło nam skutek, znajduiemy się być w obowiązku o tak trafnym wynalazku zawiadomić interesowane osoby, a przytem wywdzięczaiąc się, składamy W. Gębickiemu nasze podziękowanie. Mieszkanie W. Gębickiego iest przy ulicy Sto Jańskiej Nro 13. Szlisielburskiego Jegerskiego pułku Kapitan *Ihnatowicz*. Kapitan *Popoff* Kawaler Orderów. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli srebrn: 1, kop. 49½ (zł. 9 gr. 29). Pszenicy r. s. 2 k. 75 (zł. 18 gr. 10). Grochu polnego r. s. 1 kop. 45 (zł. 9 g. 20), Fasoli r. s. 3 k. 65 (zł. 24 g. 10). Jęczmieniu r. s. 1 k. 59 (zł. 10 g. 18). Owsu r. s. 1 k. 10½ (zł. 7 g. 11). Siana furę iednok: od r. s. 2 k. 40 do r. s. 3 k. 30 (zł. od 16 do 22), parokonną od rub. sreb. 3 k. 90 do r. s. 5 k. 70 (zł. od 26 do 38). Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 k. 20 do r. s. 2 k. 40 (zł. 8 do 16). Kartofli korzec, kopieiek sreb: 56 (zł. 3 gr. 22). Okowity 10tej proby garniec kop. sr: 60 (zł. 4). Szumówki 6tej proby garniec k. 36 (zł. 2 gr. 12). — Wczoraj w Wielkim Teatrze orzywołani, po 1szym akcie *Gałganducha*, JP. *Zenopolski*, po 2gim JP. *Żółkowski*, Ciż po ukończeniu i JP. *Swiergocki*. Wkrótce daną będzie nowa Komedja *Rozdział pierwszy*.

Z Radomia. — W dniu 5 b. m. dał się słyszeć Publiczności tutejszej JP. J. *Reutt* Wirtuoz (z Wilna) na skrzypcach. Od pobytu w mieście tutejszem PP. *Thalberga* i *Artot*, żaden Artysta nie uczynił na słuchaczach tak mocnego i przyiemnego wrażenia, iak P. *Reutt*, którego wysoki talent, stawiaiący go w poczet Artystów pierwszego rzędu, sprowadził tyle słuchaczy, ile tylko ich objąć mogła sala Resursy Radomskiej. Do uprzyie-

mnienia tego wieczoru, którego miłe wspomnienie długo trwać będzie, przyłożyły się w znacznej części utalentowane Amatorki JPanny Marja *Sawicka* i Michalina *Hoppen*, przez piękne wyxekwowanie trudnych i gustownych kompozycji na fortepjanie, jako też JP. Stanis: *Nidecki* Nauczyciel Muzyki przy tutejszem Gimnazjum Gubernial: przez akompanjowanie i dyrygowanie całym koncertem ze znajomością sztuki sobie właściwą i znanym talentem. Po każdem solo Wirtuoz i Amatorowie rzęsiste i zasłużone odbierali oklaski, po ukończeniu koncertu JP. *Reutt* po 2 kroć przywołanym został. Wirtuoz ten odegrał Allegro z koncertu *Lipińskiego*, Fantazję F. *Lafont*, i 2 sztuki własnego utworu odznaczające się rozmaitością, śpiewnością, pełnym smaku układem i trudnościami, które Autor pokonywa w sposób zadziwiający. JP. *Reutt* niezostawia nas bez nadziei usłyszenia w powtórnym koncercie. Nim to nastąpi, mieliśmy przyjemność słyszeć go po 2 kroć w domu JW. Gubernatora, światłego znawcy i protektora sztuk nadobnych w mieście tutejszem. *K. G. W.*

Otwarcie sejmu prowincjonalnego nastąpiło w *Poznaniu* 5go b. m.; zagaił go naczelny Prezes *Beurman*. Było Nabożeństwo w Kościele farnym Katolickim i Ewanielickim *S. Krzyża*. Tegoż dnia Naczelny Prezes dawał obiad na 140 osób.

Anglja. — Rozporządzeniem Królewskiem z d. 21go z. m. oznajmiono poddanym angielsk:, iż w interesach handlowych nie wolno im udać się do żadnych innych portów *chińskich*, jak tylko do *Kantonu*, *Emoy*, *Futszafu*, *Ningpo*, *Szanghai* i tych, które są obsadzone przez wojsko ang:. Przeciwiający się temu rozkazowi, skazani będą za każdorazowe wykroczenie na 200 dukatów kary, lub 3 miesięczne więzienie. — P. Karol *Napier* (Nepje) na posiedzeniu Izby niższej 28go z. m. zażądał od Pana *Peel* (Pil) złożenia w Parlamencie korrespondencji tyczącej się mieszkańców *Libanu*, aby im okazać, że Anglja o nich nie zapomina. Minister przyrzekł w części temu zadosyćuczynić, na co też P. *Nepje* przystał. — Chociaż rok 1841 niebardzo był pomyślny, jednakże obliczono, iż w porównaniu z przeszłym *Londyn* miał 8 miljonów dukatów więcej w obrocie handlowym. — P. Rob. *Pil* ma zniżyć cło wchodowe od *brazylijskiego* cukru. — Z *Woosong* donoszą z dnia 30go Sierp:, iż francu: fregata *Faworyta* z Pułkownikiem *Janeigny* (Żansyni) odpłynęła do *Nankinu*.

Belgja. — Król *Leopold* przesłał Kardynałowi *Lambruszyni* Sekretarzowi stanu Stolicy Apostolskiej, kosztowną tabakierę z brylantami i list w wyrazach nader przychylnych z powodu stosunków między Belgją a Ojcem Świętym.

Francja — 2go b. m. głoszono, iż ministerstwo już tegoż dnia pragnie doprowadzić do skutku bardzo żywe narady nad wnioskiem o funduszach tajnych. Na giełdzie tegoż dnia utrzymało się mniemanie, że P. *Guizot* (Gizo) będzie miał za sobą większość głosów. — Dla Królewny *Klementyny* przysposabiają wyprawę, która będzie świetniejszą niż wyprawa Xżny *Berry*. Przyszła Małżonka Xcia *Augusta* Koburgskiego jest brunetką, i ulubioną Xżny *Adelajdy* siostry Monarchy. Dostojna Narzeczona posiada talent znakomity w malarstwie. — Minister spraw wew: w tych dniach udzielił pozwolenie na zaprowadzenie w stolicy 3go lirycznego teatru. — Wysłano statek parowy do wysp *Marquezas*; stacja marynarki w Nowo Zelandji przeniesioną zostanie do tejże osady. — Xżę *Joinville* (Żuewil), odpłynął do wysp *Kapverdyjskich*, zkąd uda się do *Syerry Leony*. — Sąd przysięgłych w *Paryżu* w tych dniach uznał, iż były Notarjusz *Lehon*, oszukał za pomocą fałszywych papierów niejaką Panią *Dorvilliers* (Dorwiljer) o 50.000 fr: — W *Hawanie* odkryto bardzo rozgałęziony spisek *Murzynów*. — 24go Stycznia umarła w domu Inwalidów w *Awinją*, Alexandryna Róża *Barreau* (Baro) Amazonka z czasów r. 1794. Wspólnie z mężem swoim *Loyrakiem* i bratem wstąpiła ona do pułku Grenadjerów armji zachodnich Pireneów. 13go Sierpnia tegoż roku miano zdobyć *Alloqui*, gdzie jej Małżonek i Brat zostali ranieni. »Nim wam pomogę, zawołała bohaterka, muszę was pomścić« i rzuciła się na szaniec mocno obsadzony artylerją, i 3cia z szturmującemi dostała się do góry. Już była wystrzeliła 19 ładunków, w tem Hiszpan chciał

ią schwytać, ale wywinąwszy się zręcznie, rozpłatała go na śmierć; dopiero gdy zwycięztwo było osiągnięte, wróciła do męża, i pielęgnowała go aż wyzdrowiał. Po zawarciu pokoju w *Amjens*, obudano dymisję. Zostawszy starą i wdową, była wystawioną na niedostatek, przyięto ią przeto do domu Inwalidów; może to pierwsza Francuzka, która dostąpiła takiego zaszczytu. Przy pochowaniu iej zwłok, podwójny oddział żołnierzy czynił iej honory wojskowe. — Pomimo najszczerszych chęci zachowania powszechnego pokoju, iednakże Rząd myśli o zaopatrzeniu najważniejszych punktów nadbrzeżnych, w dostateczne środki obronne; na ten cel przeznaczono 3,000 armat *a la Paixhans*.

Hiszpanja. — Wątpią bardzo czy znajdzie się iaki spekulant, któryby zaliczył Rządowi 50 miljonów realów za dzierżawę kopalni żywego srebra w *Almaden*, albowiem Minister skarbu może tylko zawierać pobobne sprawy za zezwoleniem Kortezów. — Xżę *Napoleon Montfort* (Mąfor) bawiący od pary tygodni w *Madrycie*, 19go z. m. na uroczystem posłuchaniu przedstawiony był przez Ministra marynarki (zastępującego Ministra spraw zagranicz.) Reientowi, który go przyjął bardzo uprzejmie. Wieczorem Xżę znajdował się na zabawie u Reienta, gdzie także byli wszyscy Ministrowie i Członkowie ciała dyploma:, prócz francuzkiego sprawuiącego interes. Xżę był przedmiotem uwagi powszechnej, i przekonano się że sprawił wrażenie na Reiencie, który mu oddawał tytuł Wysokości. Gdy zaś dowiedziano się, iż osoba znakomita życzy Xcia przedstawić Królowej, powstały ztąd rozmaite pogłoski, a mianowicie wzniecilo to ruch w świecie dyplomatycz:. Wiadomo iednak, że Opiekun Królowej P. *Argueles* nie chce dostojnego gościa przedstawić. Xżę zresztą żyie bardzo skromnie, i dotychczas odwiedził tylko Reienta, oraz kilku Ministrów. Poseł *Niderlandzki* odwiedził go w swoim stopniu urzędowym, zaś Xżę *Gliksberg* przedstawił się mu iako osoba prywatna. Przy tej okoliczności przypominaią, iż w czasie pobytu *Espartera* w Listopadzie r. 1841 w prowincjach północnych napisali do niego Xżę Ludwik *Bonaparte* i ieden z synów *Lucjana*, iż pragną być iego Adjutantami, ale wówczas Reient odmówił.

Holandja. — Z Amsterdamskiego Dziennika handlowego, z d. 22go Lutego. Cesarz *Chiński* zawarłszy pokój z *Anglją*, i zapłaciwszy kilka miljonów funtów szterlingów na pokrycie kosztów woiennych, otrzymał od Uniwersytetu Oxfordzkiego *honoris causa, tytuł Doktora.* Jego niebieska Mość Cesarz, wywdzięczaiąc się za to, przez Posła swego *Fi-fo-fu* Królowej *Wiktorji* bardzo elegancki list wręczyć rozkazał, następuiącej osnowy: »Ja Sam, Samowładzca Państwa Niebieskiego, Cesarz wszystkich Chińczyków na tej ziemi, cień Boga i t. d. i t. d. łaskawem okiem spojrzałem na przesłaną mi przez pisarzy Twoich, *Oślą skórę*, i poznałem stąd, żeś z Twemi rudowłosemi dziećmi do należnego poszanowania i obietnicy poprawy powróciła. By się kula ziemska przekonała, iak pełen iestem litościwej łaski, zawarłem pokój; możesz sobie znów żyć spokojnie na Twej mglistej wyspie, i ieśli zuchwałość Twoia ku mnie na zawsze koniec weźmie, nie będę Cię wytępiał. Słowa moiego święcie dotrzymam. Rozkazałem nie nazywać już dzieci Twoich rudoszczecinnemi barbarzyńcami, i nie napędzać im już strachu; niech przyjdą i handel prowadzą, aby się herbaty napili, i nędzne swoie życie przedłużyli. Jeśli na przyszłość nie będą się już na mnie targali, ani haniebnym swoim nierozumem wielkiemi kulami miast moich niweczyli, dozwolone im będzie pod ostrym dozorem rzucić okiem wpośród państwa Mego, i z daleka podziwiać blask Moiej mądrości. Jeszcze nie iest zapóźno, i ieśli szczerze i rzeczywiście do pokuty i żalu poczuią się, nabyć mogą użytecznych nauk i wiadomości. *Fi-fo fu* odebrał rozkaz mianować cię *siostrzenicą wielkiego Niedźwiedzia* i *siostrą Saturna*, i wraz z węzłem odznaczenia warkoczem ofiarować Ci grzebień honorowy i worek do tytuniu, ku Twemu rozweseleniu. Niechaj Ci nigdy nie zbywa na herbacie, a nogi Twoie niechaj się coraz bardziej zmniejszaią. Łaska moia iest bardzo wielka! Cesarski wła-

szoręczny, wspaniało myślny list! Zastanów się, co to znaczy!» — Były Król Hrabia Nassauski bliskim iest zupełnego ozdrowienia — Minister spraw zagranicznych P. *Huyssen van Kattendyke* stanowczo życzy wziąść dymisję. — Poseł Cesarsko Rossyjski w dzień imienin Królowej dał świetny bal, na którym znajdowali się Król, Królowa, Xiężta i Xiniczki z królewskiego domu.

Niemcy. — Król *Pruski* udzielił order *Orła Czarnego* z brylantami, Cesarsko-Rossyj: Jenerałowi iazdy, Prezesowi Rady Państwa Ross:, Xięciu *Wasilczykow.*

Turcja. — Smutne wypadki w *Kerbellah* przypisuią fanatycznemu *Nedszybowi* Baszy *Bagdadu* byłemu Gubernatorowi *Damaszku.* Mieszkańcy pierwszego miasta są z sekty *Szyitów,* gdy tymczasem Turcy należą do sekty *Sunnitów. Nedszyb* pod pozorem że niechcą płacić podatków Porcie, wtargnął do miasta, wygnał Duchowieństwo *perskie*, i zaprowadził sunnickie. Żołnierze pomimo zakazu, popełnili wiele bezprawia.

Rozmaitości. — Donoszą z *Szwecji,* że *Ole Bull* został przyięty w *Upsalu* z nadzwyczaynym zapałem; Uczniowie uniwersytetu dali dla niego ucztę. — Człowiek ukąszony przez psa wściekłego, w chwili strasznego paroxyzmu szaleństwa, wypił przypadkiem całą butelkę mocnego winnego octu; pomogło to nadzwyczajnym sposobem, i chory w kilka dni był zupełnie zdrowym. Zdarzenie to opisane w gazetach francu: zwróciło uwagę Hrabiego *Leozino,* Lekarza z Padwy, który zamierzył sprobować mocy octu na iednym chorym, który również przez psa wściekłego ukąszony, w wysokim stopniu był iuż objęty szaleństwem; zadał więc mu powyższą dozę octu, a pozbycie się okropnych, cierpień i zupełne a długoletnie zdrowie pacjenta uwieńczyły doświadczenie Pana *Leozino.* — O *Dancie* poecie Włoskim z 13 wieku: *Dante* żył w czasie stronnictw *Gwelfów* i *Gibelinów*, które rozdzielały Włochy przez lat wiele. Jako należący do iednych z tych stronnictw był wskazany na wygnanie, a gdyby był złapanym, na spalenie, a dom swój widział zrabowanym i zniszczonym. Unikaiąc tej kary błąkał się biedny Poeta po kraiu bez chleba, bez schronienia, niemogąc zapomnieć swego rodzinnego kraiu *Florencji,* któremu służył swą radą, swym pałaszem, a którego wsławił swemi poetycznemi dziełami, które dokończał w czasie tego błąkaiącego wygnania. Lecz dzieła te nietylko były miłem iego zatrudnieniem, ale iego zemstą, iego orężem. W iednem z tych dzieł umieścił, mocą swej ognistej imaginacji, w piekło swych nieprzyiaciół, a obraz ich katuszy tak żywemi kolorami odmalował, że Lud który czytywał i śpiewał iego dzieła, tak był silnie przeięty obrazem cierpień nieprzyiaciół iego pogrążonych w otchłani piekieł, iż nabrał tego przekonania, iakoby Dant zwiedził piekło i z niego wrócił na świat. Opinja ta tak była upowszechnioną, że gdy Dant przechodził przez iaki kraj, Kobiety wskazywały go palcem. Raz będąc w Weronie, słyszał często takie dowody podziwienia powszechnego. Przechodząc około iednego domu przed którym stały niektóre Kobiety, słyszał iak iedna z nich mówiła do 2giej pocichu: »Czy widzisz tego człowieka, to ten co chodzi do piekła gdy chce i z niego wracaiąc donosi wiadomości o tych co tam siedzą;" a druga odpowiedziała: »Co ty mówisz musi być prawda; bo czy nie widzisz iak on ma brodę kędzierzawą, a cerę szczernioną? Jest to ogień i dym z piekła." Dant uśmiechnął się, ciesząc się, że iego wiersze taką wiarę wzbudzaią. — Jedno z pism *Wiedeńskich* doniosło co następuie: „Wkrótce przyiedzie Kochanek, który będzie zagadką dla wszystkich Lekarzy i Badaczów natury, osobliwy ten człowiek ma serce na *prawem* miejscu." — Zeszłego roku przedstawiono w *Paryżu* 12 nowych oper. — Królowa *Wiktorja* przesłała hannowerskiemu Następcy tronu na podarunek ślubny, serwis srebrny na 36 osób i 6 dań.

Główny Urząd Pocztowy Nadworny. Podaie do wiadomości Publicznej, iż w skrzyni do wkładania listów niefrankowanych, w tutejszym domu Pocztowym urządzonej, w miesiąc Lutym r. b. znalezione zostały listy napisem franko oznaczone, lub też do kraiów do których opłata Pocztowa uiszczoną być winna, adresowane, a z powodu nieuiszczenia onej nie mogące być expedjowane, a mianowicie: *a) Listy, od których*

opłata z góry uiszczoną być winna: Loeckel do Rygi, Nowicki do Petersburga, Tomkis do Rostof, Reiman do Chorość, Nowaczyński do Jasło, Tramer do Łucka, Klukowski do Grodna, Chrystyanczyk do Kobrynia, Kapabich do Telenieszty, Reya do Tryestu, Wiener do Łucka, Mintz do Białegostoku, Turkuł do Petersburga, Kowalski do Kamieńca Podolskiego, Szostowicka do Wilna, Reya do Tryestu; *b) Listy napisem franko oznaczone*: Jakubowski do Kalisza, Gurman do Pułtuska, i Mycielska bez oznaczenia dokąd. Listy powyższe po upływie czterech tygodni, w razie niezgłoszenia się Oddawców po odbiór onychże, do spalenia przedstawione będą. — Radca Kolegjalny, p. o. Naczelnika, *Masson*. Sekretarz, *Bertholdi*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Fiałkowski Ant: Xiądz Sufragan z Płocka; Potocki Boles: Hr: z Nieborowa; Karski Alex: Oby: z Luboradza; Czartoryjski Romu: Oby: z Grądów; Grabowski Jan Oby: z Rostkowa; Lemnicki Fran: Dz: z Osin; Godlewski Ant: Dz: z Gub: Grodzieńskiej; Rutkowski Fran: Podsęd: z Radomia; Orpiszewski Lucj: Dz: z Kłobki; Przechadzki Fran: Dz: z Galewa; Zabokraycki Alex: Dz: z Żeronic; Goscicki Tom: Oby: z Trębek.

DONIESIENIA.

Pewna i w okamgnieniu bez wszelkiego bólu uskuteczniona OPERACJA NAGNIOTKÓW. Niżej podpisany ma zaszczyt Sza: Publ: donieść, iż podczas pobytu swoiego w tem Mieście, trudnić się będzie wyrzynaniem i wykorzenianiem Nagniotków, które albo na nodze, albo też pomiędzy palcami znajdują się, tudzież Martwaków na nogach, twardzizn na skórze i wrosłych paznokci. Przez kilkoletnią wprawę, wielostronnie użyte próby i przez uzyskaną zręczność i nabyte doswiadczenie udało mu się przywłaszczyć sobie sztukę uwolnienia ludzi na zawsze od tego tak dokuczliwego i ból sprawuiącego złego, o czem najchlubniejszemi świadectwami przekonać iest w stanie. Wykorzenienie nagniotka uskutecznia we 2ch lub 3ch minutach bez najmniejszego bólu, bez uszkodzenia zdrowych części ciała i bez wszelkiego niebezpieczeństwa, za pomocą właściwego do tego instrumentu i pewnej tynktury. Operacja zaś nie dzieie się, iak zwykle dotąd bywało, tylko powierzchownie, lecz nagniotek cały z korzeniem wydobyty będzie, a każdy może mieć to zaspokoienie wyciągnięty nagniotek widzieć w iego prawdziwej postaci i zachować go. Zaraz po operacji można znów trzewiki lub buty wdziewać, i bez najmniejszego ucisknienia lub bólu może operowany z taką lekkością chodzić, iak gdyby nigdy tego złego nie był cierpiał. Niżej podpisany uskutecznia te operacje w własnem pomieszkaniu w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej Nr 21 Stancji; iest także gotów na żądanie służyć P. T. Panom i Damom w ich pomieszkaniach. Istotnie ubogim operuie bezpłatnie. Oczekując licznych zleceń, poleca się z wysokiem poważaniem i wszelką usłużnością, najuniżeńszy Samuel *Rothkopf*, Operator nagniotków z Francji.



KOCZ nowego fasonu, bardzo mało używany, zdatny do miasta i do podróży, iest do sprzedania w Hotelu Smoleńskim przy ulicy Bednarskiej. Wiadomość o cenie u Szwajcara hotelu.



KASSA żelazna o 12tu zamkach, iest do sprzedania w domu pod Numerem 413 litera F, za Żelazną Bramą, u Właściciela domu.

Kto z PP. Właścicieli Aptek na Prowincji miałby APTEKĘ samą do sprzedania lub wydzierżawienia; raczy nadesłać dokładny opis takowej i pod iakiemi warunkami, franko do Właściciela Apteki w Warszawie w Rynku Starego Miasta pod Nr 42.

Są do nabycia każdego czasu: BUFET olszowy w dobrym stanie; 2 Szafki sklepowe, leżąca i stoiąca; Futro od Okna, opatrzone żelaznemi kratami i Oknem ze szybami; Drzwi sklepowe duże, mocno okute zamkiem; Drzwi wystawne sklepowe biało-malowane ze szybami i zamkiem; oczym dowiedzieć się można w Handlu pod firmą M. Grosse przy ulicy Miodowej pod filarami.

Przechodząc za Żelazną Bramę, biedna Służąca, zgubiła PEJZAŻ na krzyżową robotę, na którym były wyrażone 2 Łabędzie pływaiące i 3 Osoby; Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem, do Hotelu Polskiego, do Szwajcara.

W skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cywil: tutejszego, w d. 4 (16) Marca r. b. od godz: 10 z rana w domu Nro 405 w Pradze pod Warszawą sytuowanym, sprzedane zostaną przez publiczną licytację ruchomości po niegdy X. Alojzym Filipowiczu Proboszczu Pragskim pozostałe, składaiące się: z Tabakierki złotej i srebrnej, Zegarków, Mebli, Obrazów olejno malowanych, Garderoby, Bielizny i Pościeli, i t. p. przedmiotów za gotowe zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniądze. Antoni Sikorski, Reient.

Znaleziony PIERŚCIONEK z krwawnikiem w złoto oprawny; czyią iest własnością, odebrać może u P. Skoryny Nr 409, na Pradze.

Ponieważ 6 CERTYFIKATÓW Banku Polskiego na zł. 300 lit: A, Ner 13,827, 13,828, 13,829, 13,830, 11,957 i 56,900; tudzież 4ry OBLIGACJE cząstkowe także po zł. 300 Serji 350 Nr 14,479, Serji 574 Nr 28,678 i Serji 696 Nr 34,789 i 34,790, prawemu właścicielowi w Berlinie skradzione zostały; ostrzega się zatem, aby takowych nikt nie nabywał, lecz w razie

dostrzeżenia, wiadomość do domu handlowego w Warszawie pod firmą Giwartowski et Comp. przy ulicy Miodowej Nr 497 dostarczył, za co odpowiednią nagrodę otrzyma: nadmienia się, że z papierów tych żadnego użytku mieć nie można, gdyż stosowne ostrzeżenie w Banku Polskiem zrobione zostało.

Do Sklepu J. Oranowskiego przy ulicy Freta pod Nr 278, wprost Kościoła XX. Dominikanów, nadeszły WÓDKI Gdańskie Ner 4ty, i LIKWORY z Rybna, i sprzedaią się po cenach stałych, to iest: kwarta Wódki Nr 4ty zł. 3 gr. 15, bańka Likworu zł. 2 gr. 15.



KARETA zdatna do pod óży, która kosztowała 6000 zł., iest do sprzedania za zł. 500 w domu Wernera na Krak.-Przedmieś: Nr 339. Wiadomość u Stróża domu.

SKŁAD WYROBÓW ŻYRARDOWSKICH przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800 exystuiący, ma zaszczyt upraszać JJWW. i WW. Obywateli, aby zgłosili się do tegoż Składu po odbiór swego PŁÓTNA i STOŁOWEJ BIELIZNY, z przeszłorocznego Blichu. Zarazem uwiadamia Ich, iż Skład już zaczął na nowo przyjmować do Blichu.

W domu pod Nr 1286 przy ulicy Rozbrat, wprost Młynu Parowego, w miejscu bardzo wesołem i zdrowem powietrzu na lato, iest każdego czasu, i od Wielkiej-nocy do naięcia MIESZKANIE na 1szem piątrze z 4ch lub 6 Pokoi, Kuchni, Stajni, Wozowni, Piwnicy i Górki. Na parterze z 2ch Pokoi, z 2ma wchodami. Wiadomość na miejscu.



BILLARD iest do sprzedania lub do wynaięcia i wszelkie MEBLE do Zakładu Szynku porządnego, są do sprzedania pod Nr 1272 przy ulicy Nowy-świat, przeciw Domu Ochrony Towarz: Dobroczynności.

Maiąc interes familijny do W. Antoniny SŁUPECKIEJ Wdowy, a niemogąc znaleść iej mieszkania; wzywa ią, aby złożyła swój adres u Stróża domu Nr 634 lit: B, na ulicy Nowo-Senatorskiej.



DOM narożny murowany, o dwu piątrach, przy ulicy Złotej i Dominikańskiej w Mieście Lublinie pod Nrem 51 położony, iest z wolnej ręki do sprzedania; bliższa wiadomość w Kancellarji Ziemiańskiej Reienta Konwickiego w Lublinie.

CZĘŚĆ w mieście Czersku Okręgu Czerskim Gub: Mazowieckiej, o mil 4 od M. Warszawy, iest do wypuszczenia w dzierżawę na lat 3 z polami, łąkami, domami i zabudowaniami. Wiadomość o tejże Posessji na miejscu u Właścicielki, lub we wsi Łubna w tymże samym Obwodzie i Gubernji.

Podaie do publicznej wiadomości, iż przy ulicy Pańskiej pod Nr 1191, iest do wynaięcia od Wielkiej nocy SZYNK z Stancją, Sklepem, Piwnicą, Górą i Komórką, a to na lat 3; oraz MAGIEL angielski w dobrym stanie. Wiadomość powziąść można u Właściciela Posessji.

Na żądanie Józefy z Hauschildów Brukalskiej iako Sukcesorki po zmarłych swych Rodzicach, tudzież iako Opiekunki Głównej nieletniego swego Brata, w moc upoważnienia JW. Prezesa Tr: Maz: z d. 20 Lut: (4 Marca) 1843 r. N. 1368, podpisany Reient, sprzeda przez publiczną licytacją w d. 3 (15) b. m. o godz: 3 z połud: w domu pod Nr 264, pozostałe ruchomości po Karolu i Karolinie Małżonkach Hauschildach, składające się z Mebli, Garderoby, Bielizny, i innych sprzętów Gospodarskich, za gotowiznę przez postępuiących natychmiast płacić się winną.

Teofil Brzozowski, R. O. W.

Do sprzedania z wolnej ręki przez Właściciela, znajduie się maiątek KORDOWO, położony na trakcie bitym szose, o 5 wiorst od miasta Pow: Ostrołęki w Gub: Płockiej, nad rzeką spławną Narew, maiący rozległości przeszło 20 włók miary nowopolskiej, z których 13 włók zajmuią lasy różnego gatunku drzewa w znacznej ilości budowlanego, oraz łąki. Wysiewa oziminy przeszło 30 korcy. Przez biegłych przysięgłych do licytacji sądowej otaxowanej złp. 26,300. Konkuruiący o kupno, powziąść może bliższą wiadomość na gruncie, oraz w mieście Gubernjalnem Siedlcach, u Chojnackiego Reienta w Kancel: Ziemiańskiej.



PANTALJON mahoniowy o pół 7 oktawy ze sztabą metalową, iest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nrem 543, w Fabryce Fortepjanów.

Na żądanie Pana Teodora *Żebrowskiego* Jubilera w Radomiu, podaię niniejszym do wiadomości Prześwietnej Publiczności, iż tenże wszelkie WYROBY NOWOTNEGO SREBRA z moiej Fabryki, stęplem fabrycznym opatrzone, na sprzedaż odebrał; które po najmierniejszych cenach u wspomnionego Pana Żebrowskiego w Radomiu nabyć można.

Fryderyk *Vollmer*, Fabrykant Nowego Srebra.



W nocy z dnia 1 na 2 Marca r. b., skradziono we wsi Wilamach pod Zakroczymem w Powiecie Płockim, BRYCZKĘ tak zwaną Cybularką, i 3 KONIE, podług następuiącego opisu: Wałach iasno kasztanowaty, rosły, łysy, lat 7 maiący, oba oczy białe (iaskrawe), obie nogi posledne i iedna noga przednia w pęcinie białe. Wałach płowo kasztanowaty, łysy, rosły, lat 8 maiący, nogi białawe, na oczach ma zaciąg. Wałach

maści gniadej, duży, lat 6 maiący, ogon i grzywa czarna, na prawym boku w samej słabiźnie wyrost miękki z powodu przebicia nakształt iaia kurzego. Upraszą się w razie spostrzeżenia lub ujęcia powyższych Koni, o łaskawe zawiadowienie do Dziedzica wsi Wilamy, Augusta Jegersleben, na ręce W. Burmistrza M. Zakroczymia, a prócz zwrotu kosztów, przyrzeka się przyzwoitą nagrodę.



KRÓW 15 do 20 Żuławskich, dobrej rassy, na ocieleniu i świeżo pocielone; tudzież MĘDAK maiący lat 3, tejże rasy, są do sprzedania, które dla braku paszy, muszą być wyprzedane poiedynczo lub razem, iaka będzie chęć pretendenta; dalszą wiadomość można powziąść we wsi Skoroszu, za rogatkami Wolskiemi, iadąc na Włochy.



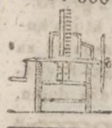
Para KONI poiazdowych, gniadych, oraz KLACZ i KOŃ wierzchowe, iako też różne Poiazdy, Karety, Kocze, do sprzedania. Bliższa wiadomość u Jana Stangreta, w pałacu Prymasowskim.

Postanowieniem Rady Administr: Król: z d. 18/30 Kwiet: r. z. dozwolony został w mieście Zduńskiej Woli Jarmark w pierwszy Czwartek po Środopościu każdego roku; w bież: 1843 r. Jarmark ten przypada dnia 23 Marca, na który wszelkie wygody dla przybyłych gości przygotowane, a dla koni i wołów na handel sprowadzonych, Stajnie, tudzież Plac dogodny w suchym gruncie na targ urządzone zostaną. Podpisany Burmistrz zawiadamiaiąc o tem Szan: Publiczność, ma honor wezwać Ją uprzejmie, aby licznie przybyć raczyła na pomieniony Jarmark, który poprzedzaiąc na dni 3 słynny Jarmark Widawski Środopostnym zwany, oprócz wielu korzyści każdemu Jarmarkowi właściwych, mieć ieszcze będzie i tę, że każdy tak sprzedaiący iak i kupuiący, przybywszy nań szosą, nie dozna bynajmniej złej drogi i nie narazi się na żadne nieprzyiemności z wylewów wody na innych drogach doświadczane, a gdyby mu nie udało się na nim podług miażnych widoków uskutecznić zamierzonej sprzedaży lub kupna, może z małą bardzo stratą czasu udać się po takowe do Widawy o półtory mili tylko od Zduńskiej Woli odległej.— W Zduńskiej Woli d. 7/19 Stycznia 1843 r. — *Sarnecki.*

W Gubernji Podlaskiej, Okręgu Węgrowskim, o mil 2 od Węgrowa, iest do sprzedania FOLWARK z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, iako to: obszernemi pastwiskami, wypustami, łąkami, i lasem opałowym, w cenie złp. 120,000; obszerne opisanie tego Folwarku, iest złożone w Kancellarji Mecenasa Pawła Piątkowskiego w Warszawie pod Nr 310 na Nowem Mieście mieszkaiącego, gdzie chęć maiący kupna w każdym czasie może ie przejrzeć, i dokładniejszą informacją powziąść.

RESTAURACJA w IZABELLINIE POWĄZKI zwanym, od wielu lat istnieiąca, iako w miejscu przyiemnem, zimą i latem przez Publiczność Warszawską uczęszczanem, z Oranżerji szczególnie znanem, każdego czasu iest do wydzierżawienia z wszelkiemi sprzętami do Restauracji przywiązanemi. Wiadomość tamże na miejscu.

LICYTACJE Jutro. Ulica Xiążęca Nr 1730, Meble, Miedź. Ulica Wierzbowa Nr 613, Meble. Ulica Bielańska Nr 600 lit: A, Meble.



Dwa MAGLE kręcone, w bardzo dobrym stanie, z wszelkiemi rekwizytami, są do zbycia za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej, u P. Mencel, w domu Petiskusa, na Bilardzie.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połud: ciepła 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 17ty raz *Pieniacze.* 57my raz *Icek sędzia.*

DIORAMA P. *Troester*, codzień na Nalewkach.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, JP. *Danecki* grać będzie od godz: 6tej.

Dziś w Salonie P. Ohma, za Wolskiemi Rogatkami Muzykalna Zabawa, pod Dyrekcją JP. *Szyndlera.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu Drezdeńs:, JP. *Wilhelm* grać będzie od godz. 6ej.

Dziś w Kawiarni w domu Braka na rogu ulic Krak:-Przedm: i Trębackiej, Panny *Szyld* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, Panny *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulicy Bielańskiej i Tłumac: Nr 600, grać będzie MUZYKA.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Bittner* grać będą od godziny 6tej.

Stosuiąc się do żądania Szanownych Amatorów, ażeby SUŁTANKI były wyrabianemi nie z rana iak ogłoszono, lecz po południu; uwiadamiam więc, że codziennie dostać ie będzie można od godziny 1ej do 8ej wieczór. Nadmieniam, że sprzedaż uskuteczenia się tylko w zamieszkaniu moiem ulica Piwna Nr 113, pod Dzwonicą Kościoła XX Augustjanów. Cwikiel.

Podpisany, donoszę Szan: Publiczności, iż w Sklepie moim przy ulicy Długiej pod Nr 575, naprzeciw dawnego Arsenału, dostać można codziennie SUCHARKÓW do Herbaty, sztuka po gr. 1, iako też STRUCELEK Warszawskich po gr. 10; za których dobroć ręczę. Jan *Mak.*

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Pieczeń huzarska, Polędwica szpikow:, Zrazy zawiia:, Nóżki cielęc:, Potrawa z ryżem, Kotlety, Muszeczki po Wiedeńs:, Ryby w galar:.